Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 22.05.2013 www.osw.waw.pl

Stagnacja rosyjskiej gospodarki

Ewa Fischer, Stagnacja rosyjskiej gospodarki

Słabsze niż oczekiwano wskaźniki wzrostu gospodarczego w pierwszym kwartale br. skłoniły rząd do skorygowania założeń wzrostu PKB w 2013 roku z 3,7 do 2,4%. 16 maja na posiedzeniu rządu minister rozwoju gospodarczego Andriej Biełousow podał dwie, najważniejsze jego zdaniem, przyczyny spowolnienia: słabe wyniki wzrostu gospodarki światowej, w tym zwłaszcza krajów strefy euro, największych odbiorców rosyjskich surowców energetycznych oraz polityka pieniężna państwa wpływająca na utrzymywanie wysokich stawek oprocentowania kredytów, co przy jednoczesnym umocnieniu rubla powoduje spadek konkurencyjności rosyjskich przedsiębiorstw i hamuje ich aktywność gospodarczą.
Mimo że gospodarka weszła już w okres stagnacji, rząd premiera Dmitrija Miedwiediewa nie zaproponował dotychczas rozwiązań, które wpłynęłyby na powstrzymanie spadku wskaźników makroekonomicznych, licząc z jednej strony na poprawę sytuacji gospodarczej w krajach europejskich i wzrost popytu na rosyjskie surowce, z drugiej zaś uznając, że nie został jeszcze wyczerpany potencjał wzrostu gospodarki, która według szacunków może się rozwijać na poziomie nawet 4–5% rocznie.

Priorytetem polityki gospodarczej pozostaje nadal realizacja powyborczych dekretów prezydenta Władimira Putina, które są podstawą oceny pracy rządu.

Optymizm rządu

Rząd utrzymuje, że słabe wyniki pierwszego kwartału – wzrost PKB o 1,6% – mają charakter przejściowy i że już od drugiego półrocza możliwy jest co najmniej 3-procentowy wzrost PKB, co pozwoliłoby na osiągnięcie zakładanego na koniec 2013 roku wzrostu na poziomie 2,4% PKB. Dobrego nastroju nie psują rządowi także ostatnie, bardziej pesymistyczne, przewidywania Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju zaledwie 1,8-procentowego wzrostu PKB Rosji w 2013 roku z zaznaczeniem, że spadek nie ma charakteru chwilowego, a jest raczej trwałą tendencją.

Władze nie odniosły się także do informacji o planowanym w 2013 roku 8-procentowym spadku inwestycji państwa. To skutek ograniczania planów inwestycyjnych przez regiony, które znaczącą część dochodów zmuszone są przeznaczyć na podwyżki dla pracowników sfery budżetowej, wypełniając powyborcze dekrety prezydenta Putina. Programy inwestycyjne redukują także korporacje państwowe. W 2012 roku zmniejszyły się one o 10%,

a w roku 2013 przewiduje się dalszy spadek o 12–13%. Największe cięcia inwestycyjne przekraczające 27% odnotował w ubiegłym roku Gazprom. W latach 2014–2015 koncern gazowy przewiduje dalsze cięcia inwestycji o 30%.

Zmniejszenia o 1% wymaga, w ocenie rządu, prognoza wzrostu popytu konsumpcyjnego, na co wpływ ma spadek dynamiki wzrostu dochodów ludności, jak i ich rosnącego zadłużenia, przy utrzymywaniu wysokiego oprocentowania kredytów konsumpcyjnych. Zadłużenie gospodarstw domowych wzrosło z 14% w roku 2012 do przewidywanych 17% w roku 2013.

Rząd nie wyraził również zaniepokojenia w związku z informacją Banku Centralnego o odpływie z Rosji w I kwartale 2013 roku prawie 26 mld USD. Konieczne było skorygowanie prognozy odpływu kapitału w 2013 roku z 10 mld USD do 30–35 mld USD.

Proponowane rozwiązania pobudzenia gospodarki

Jednym ze środków stymulacji wzrostu gospodarczego proponowanym przez Ministerstwo Rozwoju Gospodarczego jest złagodzenie polityki pieniężnej, co wpłynie na obniżenie stawek procentowych i wzrost dostępności kredytów. Minister Biełousow posuwa się w swoich propozycjach dużo dalej, wnioskując wprowadzenie poprawek do ustawy o Banku Centralnym zwiększających jego odpowiedzialność za stymulowanie wzrostu gospodarczego.

Kolejną propozycją jest ograniczenie wzrostu taryf za energię elektryczną, cieplną, opłat komunalno-mieszkaniowych oraz taryf przewozowych.

Minister rozwoju gospodarczego zaproponował także aktywizację działalności inwestycyjnej przy wykorzystaniu środków zgromadzonych w Funduszu Dobrobytu Narodowego i Funduszu Emerytalnym, które winny zostać skierowane na rozwój projektów infrastrukturalnych (budowa szybkiej kolei na trasie Moskwa–Kazań, zwiększenie przepustowości magistrali BAM i modernizacja kolei transsyberyjskiej, rozwój podmoskiewskiego węzła transportowego, rozbudowa i modernizacja oraz budowa dróg i in.).

Korekta budżetu

Słabe wskaźniki wzrostu gospodarczego zasadniczo nie odbiły się na złożonym przez rząd 7 maja do Dumy Państwowej projekcie ustawy o wniesieniu poprawek do budżetu federalnego na rok 2013 i lata 2014–2015, przygotowanych przez Ministerstwo Finansów. Utrzymane zostały, przyjęte w budżecie na br. wskaźniki makroekonomiczne (PKB, inflacja), przy równoczesnym założeniu możliwości ich skorygowania w późniejszym czasie. Nie uległa zmianie wielkość zatwierdzonych dochodów i wydatków budżetowych na br. oraz wielkość deficytu (0,8% PKB), natomiast dokonane zostały przesunięcia w ramach

poszczególnych grup wydatków.

Wydaje się, że nie będzie to ostatnia korekta budżetowa i przy utrzymywaniu się spadku wskaźników makroekonomicznych pojawi się konieczność poszukiwania dodatkowych źródeł dochodów dla pokrycia zaplanowanych wydatków budżetowych.

Konkluzje

Optymizm rządu, przy słabnących wskaźnikach makroekonomicznych, może budzić zdziwienie. Premier Miedwiediew określił sytuację jako „średnią", zapowiadając, że realne jest osiągnięcie 4–5-procentowego wzrostu PKB. Biorąc pod uwagę skorygowane przez Ministerstwo Rozwoju Gospodarczego wskaźniki wzrostu PKB w 2013 roku z 3,7% do 2,4% i z 4,3% do 3,7% w roku 2014, stanowisko rządu wydaje się abstrahować od realnej sytuacji. Budzi to zaniepokojenie wśród niezależnych ekspertów, których oceny są dużo bardziej pesymistyczne i zapowiadają wejście Rosji w okres recesji już w drugiej połowie 2013 roku, zwłaszcza wobec przewidywanego spadku ceny ropy naftowej i eksportu gazu ziemnego przy zmniejszającym się popycie europejskich odbiorców i konkurencji amerykańskiego gazu łupkowego.

Poszczególni członkowie rządu prezentują zróżnicowane poglądy w ocenie przyczyn słabnących wyników gospodarki, mimo utrzymywania się wysokich notowań ropy naftowej na rynku światowym. Różnice dotyczą także przeznaczenia środków gromadzonych w funduszach rezerwowych. Minister finansów jest raczej zwolennikiem gromadzenia dodatkowych dochodów naftowo-gazowych w Funduszu Rezerwowym i Funduszu Dobrobytu Narodowego, natomiast minister rozwoju gospodarczego proponuje inwestowanie ich w rozwój i modernizację gospodarki, w tym w projekty infrastrukturalne, których efekt odczuwalny będzie dopiero za kilka lat. Istnieją jednak obawy, że część z tych środków, jak pokazują przykłady inwestycji realizowanych w związku ze szczytem APEC w 2012 roku we Władywostoku czy przygotowań do zimowych igrzysk olimpijskich w Soczi w 2014 roku, znajdzie się w prywatnych kieszeniach.

Wobec braku jednej wizji dotyczącej środków stymulacji rosyjskiej gospodarki, trudno jest liczyć, że rząd podejmie jakościowo nowe wyzwania, obliczone na zasadnicze zmiany systemowe i zbudowanie nowej, adekwatnej do obecnej trudnej sytuacji, polityki gospodarczej państwa, zmniejszającej jej zależność od dochodów z sektora paliwowo-energetycznego.